



*Zastanówmy się!* Pewnego razu nauczyciel zapytał swoich uczniów:

- Dlaczego ludzie krzyczą, kiedy się kłócą?
- Dlatego, że tracą panowanie - odpowiedział jeden z uczniów.
- Ale po co krzyczeć, gdy inny człowiek jest obok ciebie? – zapytał Nauczyciel. – Czyżby nie można rozmawiać z nim cicho? Po co krzyczeć, kiedy jesteś rozzłoszczony?

Uczniowie proponowali swoje odpowiedzi, jednak żadna nie usatysfakcjonowała Nauczyciela. Wreszcie wytłumaczył:

- Kiedy ludzie są niezadowoleni jeden z drugiego i kłócą się, ich serca się oddalają. By pokonać tę odległość i usłyszeć jeden drugiego, muszą krzyczeć. Nim mocniej się złością, tym głośniejsze krzyczą. - A co się dzieje, jeżeli ludzie jeden drugiego kochają? Rozmawiają cicho, ponieważ ich serca są blisko siebie i odległość pomiędzy nimi jest bardzo mała.

- A zakochani? Co z nimi się dzieje? – mówił dalej Nauczyciel. – Oni potrafią rozmawiać bardzo cicho, prawie szeptem, i stają się jeszcze bardziej bliżsi w swej miłości. A potem nawet szept staje się zbędny. Oni tylko patrzą na siebie i wszystko rozumieją bez słów. Umieją rozmawiać sercem.

Dlatego, kiedy się sprzeczcacie, nie pozwólcie waszym sercom się oddalać, nie wypowiadajcie słów, które jeszcze bardziej zwiększą odległość między wami. Ponieważ może nadejść dzień, kiedy ta odległość stanie się na tyle duża, że nie potraficie znaleźć drogi powrotnej.